

trzy potrzy

100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości to bardzo ważne wydarzenie w historii państwa. Z tej też okazji w najbliższym tygodniu w budynku szkoły będą odbywały się specjalne imprezy okolicznościowe, upamiętniające to wydarzenie (podobnie jak na terenie całego kraju). Redakcja gazetki szkolnej „trzy potrzy” również postanowiła nie być gorsza. Wspólnymi siłami przygotowaliśmy wydanie specjalne, informator- na temat dążeń niepodległościowych patronów naszej szkoły, miejsc upamiętniających wydarzenia 1918 oraz ich bohaterów. Mamy nadzieję, że nasza inicjatywa będzie inspiracją i zaciekaWi Was do bliższego poznawania historii naszego kraju i regionu.

Redaktor naczelna

Karolina Słodkowska

„Dziadek komendant” narodu polskiego

„Nie chciałem dopuścić, by na szalach losów wazących się nad naszymi głowami, na szalach, na które miecze rzucano, zabrakło szabli polskiej!” - tak pisał do swych żołnierzy Józef Piłsudski, człowiek, który w ogromnym stopniu przyczynił się do tego, że dzisiaj możemy nazwać Polskę „wolną”.

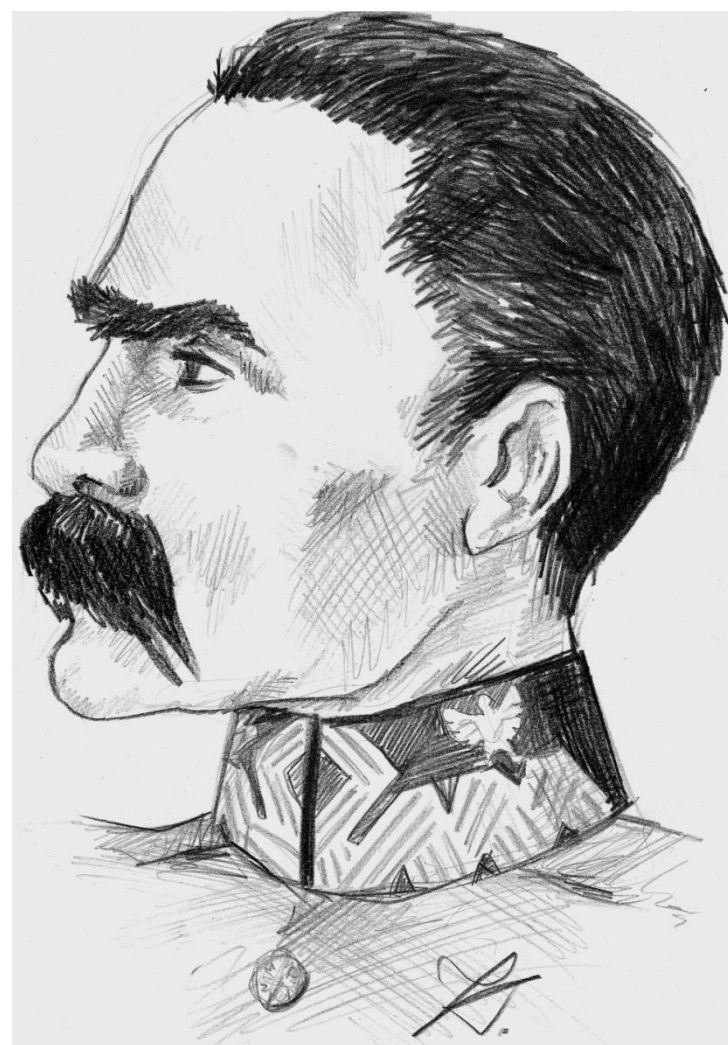
Marszałek rozpoczął swoją działalność opozycyjną dość wcześnie. W jego domu patriotyzm odgrywał bardzo ważną rolę, a więc już w gimnazjum był współtwórcą kółka samokształceniowego, które sprzeciwiało się rusyfikacji, czego wyrazem było sprowadzanie polskich podręczników do nauki. Później działał w kręgach różnych organizacji konspiracyjnych, m.in. Polskiej Partii Socjalistycznej i Związku Walki Czynnej, w końcu tworząc Legiony Polskie.

Wraz z wybuchem wojny, od razu wydał rozkaz do mobilizacji swych oddziałów, dołączając do walki u boku wojsk austriackich. Niepokorny generał często sam wypuszczał się w pole, czym drażnił dowództwo cesarstwa, jednakże zawsze udawało mu się wyjść z opresji. Charyzmatyczny przywódca ciągnął za sobą tłumy - po swej rezygnacji z funkcji dowódcy, która miała stanowić sprzeciw wobec nieuznawaniu Legionów za pełnoprawne polskie oddziały niepodległościowe, polscy żołnierze zaczęli masowo odchodzić z ich szeregów. To doprowadziło do wydania przez Cesarstwo Niemieckie wraz z Austro-Węgrami „Aktu 5 listopada” (5.11.1916), który był proklamacją utworzenia po wojnie niepodległego państwa polskiego z ziemi zaboru rosyjskiego, wszystko po to, by zapewnić sobie późniejszą pomoc armii polskiej w wojnie z Rosją. Ten akt był początkiem rozmów o wolnej Polsce na arenie międzynarodowej, ponieważ do tamtej chwili kwestię kraju uważano powszechnie za problem rosyjski. Józef Piłsudski, prezentujący od zawsze pogląd, że Polska powinna odrodzić się u boku Austrii, uważał, iż „nie można było w tej wojnie uzyskać lepszych warunków życia”.

Następnym etapem, było wstąpienie marszałka do Tymczasowej Rady Stanu, której podporządkował swoją Polską Organizację Wojskową i doprowadził do „kryzysu przysięgowego”, dotyczącego sprzeciwu żołnierzy wobec składania przysięgi na wierność Niemcom. To spowodowało na niego wyrok i zesłanie do twierdzy w Magdeburgu. Uwzięnie wodza, który już cieszył się ogromną popularnością na ziemiach polskich, spowodowało, że zyskał jeszcze większy rozgłos, a ogromny sprzeciw ze strony rodaków, skłonił Niemców do przemyśleń na temat wypuszczenia go. Piłsudskiemu zaoferowano wolność w zamian za zobowiązanie, że nie będzie represji wobec państwa niemieckiego, ale ten odmówił. I tak, Niemcy mając na uwadze prawdopodobną rewolucję bolszewicką na swych ziemiach, postanowili go zwolnić i specjalnym pociągiem odesłali do Warszawy. Tam, 10 listopada 1918 roku, czekał na niego książę Lubomirski, członek Rady Regencyjnej, sprawującej pieczę nad sprawami polskimi. Dzień powrotu marszałka do Polski był dniem szczególnym, który wywołał wśród narodu falę radości. Dzień później, 11 listopada, otrzymał funkcję zwierzchnika nad siłami zbrojnymi oraz została mu powierzona misja utworzenia nowego rządu. Później, po rozwiązaniu się Rady, otrzymał pełnię władzy w Republice Polskiej.

Późniejsze dzieje Józefa Piłsudskiego, również wiążą się z polityką i działaniem w służbie Polsce. Zapisał się w historii nie tylko jako wybitny działacz niepodległościowy, ale również i człowiek, dający Polakom nadzieję. Był wierny swej Ojczyźnie do końca życia. Dla nas, uczniów III Liceum, był również pierwszym patronem szkoły, aż do okresu II wojny światowej, dlatego powinniśmy pamiętać jego słowa: „Być zwyciężonym i nie ulec - to zwycięstwo, zwyciężyć i spocząć na laurach- to klęska”.

Martyna Kraszkiewicz



Kościuszko

Tadeusz Kościuszko (właśc. Andrzej Tadeusz Bonawentura Kościuszko), jak wszyscy dobrze wiemy, obecny patron naszej szkoły. Mimo, że być może nie przychodzi nam on do głowy jako pierwszy, gdy myślimy o walce o niepodległość, jednak gdy się o tym pomyśli głębiej, nie da się ukryć, że miał on ogromny wkład w walkę o nasz kraj. Tadeusz Kościuszko dzięki swoim zasługom jest dzisiaj uznawany za bohatera narodowego Polski, Stanów Zjednoczonych oraz Białorusi. Na jego cześć powstało wiele pomników, obrazów, książek, sztuk teatralnych. Jego mianem nazwano także statki, muzea, szkoły i wiele innych miejsc.

Oto kilka faktów...

23 stycznia 1793 Rosja i Prusy dokonały II rozbioru Polski. Podczas gdy Kościuszko oraz rządy targowiczank działających w porozumieniu z carycą Katarzyną II, a także przeprowadzona redukcja wojska zmotywowały Polaków do powstania.

W tym czasie trwała również rewolucja francuska, która dawała nadzieję na ratunek naszemu państwu i pojawiło się też polskie hasło motywujące: „Wolność, Równość, Całość, Niepodległość” (bardzo przypominało to francuskie).

Tadeusz Kościuszko 24 marca 1794 został zaprzysiężony na krakowskim rynku na naczelnika powstania, przez organizację spiskową działającą na emigracji. Jeszcze tego samego dnia wojsko pod przewodnictwem naszego patrona ruszyło do stolicy.

Powstanie przeciwko zaborcom (jako jedyne nazywane insurekcją) wybuchło 24 marca 1794 roku. Najbardziej znana z tego czasu jest bitwa pod Racławicami (4 kwietnia), zwycięska dzięki zainicjowanym przez Kościuszkę oddziałom kosynierów. Naczelnik powstania zasłynął również z opracowania projektu utworzenia pierwszych oddziałów strzelców celnych (prekursorów snajperów), wzorowanych na amerykańskich Rangersach, poznanych przez niego podczas pobytu w Ameryce. Kościuszko osobiście napisał dla nich „Instrukcję ćwiczenia strzelców celnych”. Doprowadził także do wydania Uniwersału połanieckiego, dającego większą wolność osobistą chłopom, dzięki czemu mogli dla niego walczyć. Z czasem dokument zyskał również znaczenie symboliczne. Mimo odnoszonych na początku zwycięstw, powstanie upadło już 16 listopada. Niestety już w następnym roku dokonał się III rozbiór, czego powstańcy tak bardzo pragnęli uniknąć.

Pomimo wspomnianej klęski, generał na zawsze zapisał się w naszej pamięci jako wielki bohater. Zachęcam do zapoznania się z jego historią, by wiedzieć co nieco o człowieku, którego imię nosi nasze liceum!



Katarzyna Witek

Niepodległa Łódź

Łódź pełna jest pamiątek po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Można powiedzieć, że potykamy się o nie na każdym kroku. Na szczególną uwagę zasługują cztery pomniki:

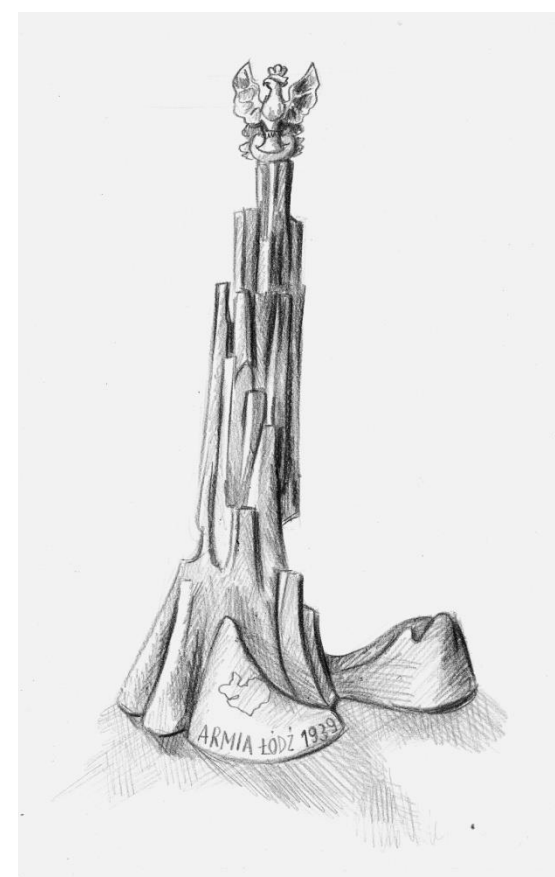
- Grób Nieznanego Żołnierza (znajdujący się na placu przy Katedrze Łódzkiej),
- Pomnik Tadeusza Kościuszki (możemy zobaczyć na Placu Wolności),
- Pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego (stojący u zbiegu ulic Kilińskiego i Traugutta),
- Pomnik Chwały Żołnierzy Armii Łódź (w Parku Helenów).

*Pierwszy z wymienionych monumentów został odsłonięty 22 marca 1925 roku, jego projektantem był Stanisław Kazimierz Ostrowski. Wzniesiony jako pierwszy pomnik w Polsce poświęcony bezimiennym- poległym na polach bitew.

*Statua Tadeusza Kościuszki to zdecydowanie najbardziej znana łódzka rzeźba. Została wybudowana w 1930 r., niestety oryginał nie przetrwał II wojny światowej. Została zrekonstruowana w 1960 r. przez swojego przedwojennego twórcę- Mieczysława Lubelskiego.

*Odsłonięty w 1997 roku pomnik Józefa Piłsudskiego składa się z cokołu, na którym ustawiona została figura Marszałka. Ukazany jest on w pozycji stojącej, wsparty na szabli; ubrany w mundur, płaszcz i czapkę. Autorem rzeźby jest łódzki artysta Zbigniew Władyka.

*Armia „Łódź” została założona 23 marca 1939r. Jej celem była obrona Łodzi i Piotrkowa Trybunalskiego oraz nacieranie na nieprzyjaciela z kierunku Sieradza na zachód. Pomnik Armii możemy podziwiać od 10 listopada 2003r., a od 5 listopada 2004r. obeliskiem opiekują się harcerze z Okręgu Łódzkiego Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.



Wymienione monumenty to tylko kilka przykładów łódzkich pamiątek XXw. Zachęcam Was do samodzielnego odkrywania śladów ducha niepodległościowego np. podczas spacerów.

Natalia Sajpelt

